

**Strajk
czeskich górników**

MORAWSKA OSTRAWA 6. 11. (PAT). — W Zagłębiu węglowym w pobliżu Brna wybuchł strajk górników na znak protestu przeciwko zamierzonej obniżce płac o 7 proc. Strajk prowadzą komuniści. W dwóch szybach praca została całkowicie wstrzymana.

**Nowy rząd
w Jugostawii**

BIAŁOGRÓD, (PAT) — Król Aleksander podpisał nominację Milana Srsicka na prezesa rady ministrów, Jevtica na ministra spraw zagranicznych, Lazića — wewnętrznym, Džordžewicza — finansów gen. Stojanowicza — wojny i marynarki, Szunenkowicza przemysłu i handlu.

Nowy rząd jugosłowiański utworzony został po zasięgnięciu przez króla opinii przewodniczących obydwu izb ustawodawczych i w porozumieniu z prezesem klubu parlamentarnego jugosłowiańskiego, demokratyczno-radykalnego stronnictwa chłopskiego.

**Zjazd
samorządowców**

POZNAN, (PAT) — Dziś w Poznaniu odbył się zjazd przedstawicieli organizacji pracowników samorządowych województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego. W otwarciu zjazdu wzięli udział przedstawiciele władz oraz przedstawiciele rady naczelnej Związku Pracowników Samorządowych z Warszawy. Po szeregu referatów i dyskusji uchwalono rezolucję w sprawach organizacyjnych, zawodowych i samorządowych.

**Otwarcie kolei
Woropojewo Druja**

WOROPAJEWO, 6. XI. (PAT). Dziś nastąpiło otwarcie nowej linii kolejowej Woropajewo—Druja. Długość linii wynosi około 100 klm. Budowano ją 4 lata a koszt wyniósł 11 milionów złotych.

**WYBORY i STRAJK
Krwawa niedziela Berlina****Strajk**

BERLIN, 6. XI. (PAT). — Strajk pracowników przedsiębiorstw komunikacyjnych trwa nadal. Zdolno uruchomić zaledwie znikomą ilość środków komunikacyjnych.

Dziś w nocy wyszły na miasto kolumny strajkujących z kubelkami z gipsem, którym zalewano szyny tramwajowe.

Niezależne związki zawodowe skupiające część pracowników komunikacyjnych wydały ponowne zarządzenie likwidacji strajku. Opierając się na tej uchwale niezależnych związków, dyrekcja towarzystwa tramwajów elektrycznych przystąpiła do **wydalania pracowników kontynuujących strajk**.

BERLIN, 6. XI. (PAT). — Sytuacja strajkowa w godzinach wieczornych zaostrzyła się. Wzmogły się napady strajkujących na jeżdżące po mieście tramwaje.

Na jednej z ulic tłum obrzucił kamieniami wóz tramwajowy demolując go, i zajmując wobec interwenjującej policji groźną postawę. Policja zrobiła użytek z broni oddając salwę w powietrze. Kilkunastu pasażerów zostało rannych odłamkami szkła.

W ciągu dnia dzisiejszego policja berlińska aresztowała około 100 osób, w tym kilkunastu osobników zamieszanych w akty sabotażu na tramwaje krążące po mieście. Pogotowie odwiozło około 10 osób poranionych odłamkami szyb ze zdemolowanych wagonów oraz rzuconymi kamieniami.

Przez cały dzień dzisiejszy trwały akty sabotażu ze strony strajkujących. W kilku miejscach miasta **wzniesiono barykady** z przewróconych wozów transportowych. W dzielnicy robotniczej odbywały się zgromadzenia na ulicach, na których agitatorzy przemawiają za strajkiem. Policja została w dzielnicy robotniczej obrzucona kamieniami. W odpowiedzi użyto pałki gumowe.

Komuniści

W ciągu niedzieli wyborczej czynną była w północnej części miasta **tajna komunistyczna rajdostacja** nadawcza, prowadząca propagandę bezbożnictwa. Stacja transmitowała również przemówienia polityczne, zawierające obelgi wobec prezydenta Rzeszy i kanclerza Papena. Policja wszczęła poszukiwania, które jednak dotychczas pozostały bez rezultatu.

Krew

BERLIN, 6. XI. (PAT) Z prowincji nadeszły wiadomości o bijce między Reichsbanerowcami a narodowo-socjal., w wyniku której kilku ciężko rannych hitlerowców i socjalistów odwieziono do szpitala.

W Berlinie doszło do licznych

starć między hitlerowcami a komunistami, w których po obu stronach byli ciężko ranni.

Po wyborach spokój

BERLIN, 6. 11. (PAT.) Z dniem dzisiejszym wejście w życie rozporządzenie prezydenta Rzeszy o t. zw. rozjemstwie politycznym, którym ma trwać do 19 b. m. W tym okresie wzbronione jest odbywanie wszelkich zebrań publicznych nawet w lokalach zamkniętych. Dekret ma na celu nie tylko uspokojenie umysłów podnieconych kampanią wyborczą lecz i przeciwdziałanie ewentualnym ekscesom narodowo-socjalistycznym, którzy na zebraniach zapowiadali użycie nielegalnych metod walki, o ile rząd nie wycofa się od odpowiedzi wobec nich wniosków po obecnym wyborach.

Wybory

Partia	głosów	mandatów	dawniej	różnica
hitlerowcy	10.845.744	gl. 1.328		
socjaliści	6.791.272	" 20,5		
komuniści	5.791.272	" 17,2		
centrum	3.940.044	" 11,9		
niemiecko-narod.	2.784.912	" 8,4		
bawarska part. lud.	849.346	" 2,6		
partja państwowa	350.411	" 1,6		
ludowcy	681.056	" 2,1		
chrześc. społeczni	396.329	" 1,2		
partja gospodarcza	101.463	" 0,3		
lendwo lk	135.108	" 0,4		
pozostałe partie i głosy nieważne	525.591	głosów to jest 1,6 procent.		

BERLIN, 6. 11. (PAT.) Tymczasowy wynik wyborów do Reichstagu przedstawia się następująco:
Ogółem oddano głosów 35.409.718.

Partja	głosów	mandatów	dawniej	różnica
Hitlerowcy	11.712.983	195	230	-35
Socjal-dem.	7.233.534	121	133	-12
Komuniści	5.972.702	100	89	+11
Centrum	4.228.364	70	75	-5
Niemiecko-narod.	2.951.839	49	40	+9
Bawar. part. lud.	1.080.124	18	22	-4
Ludowcy	695.031	11	7	+4
Partja państwowa	326.805	5	4	+1
Partja gospodarcza	110.830	1	2	-1
Chrześc. socjalni	402.803	6	3	+3
Landvolk	169.848	2	1	+1

Pozostałe partie i głosy nieważnione — 559.954

**Czwarty zjazd
Polaków z Zagranicy**

WARSZAWA, 6. XI. (PAT) Dziś w sali plenarnych posiedzeń senatu odbyło się uroczyste otwarcie czwartego zjazdu Rady organizacyjnej Polaków z Zagranicy.

Na zjazd przybyli przedstawiciele Polonii zagranicznej z Francji, Niemiec, Czechosłowacji, Rumunii, Austrii i innych terenów.

Obrazy zagał marsz, senatu p. Raczkiwicz witając przedstawicieli Polonii zagranicznej, przedstawicieli władz oraz zaproszonych gości. Pan Marszałek Raczkiwicz wskazywał, że ub. r. był okresem wyjątkowej działalności Rady organizacyjnej. Wielką jej pracą jest **zjednoczenie się dwóch najpotężniejszych organizacji w Ameryce**. Można mieć nadzieję — mówił marszałek Raczkiwicz — że na przyszłym zjeździe Polonia zagraniczna wystąpi jako zwarta całość. Umożliwi to utworzenie światowego związku Polaków, którego idea coraz silniej między Polonią zagraniczną się zarysowuje.

Następnie przemawiał dyr. Leńkartowicz obrazując działalność biura rady organizacyjnej, oraz stosunki panujące na poszczególnych terenach emigracyjnych i mniejszościowych.

Wieczorem uczestnicy zjazdu udali się do Teatru Arystów na przedstawienie „Krwawików i Górali”.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Lotnisko w Płocku

PŁOCK, (PAT) — Dziś odbył się w Płocku uroczystość poświęcenia i otwarcia lotniska.

Dźwiękowy Kino-Teatr**ZACHĘTA**

Polski film 100% udźwiękowiony p. t.

„Bezimienni bohaterowie”

dramat trzymający widza

— w wielkim napięciu

— w roli głównej A. Brodzisz

M. Bogda i Z. Pogorzelska.

Strajk komunikacyjny w Berlinie

Od kilku dni trwa w Berlinie strajk służby tramwajowej i autobusowej. Strajkuje kilkadziesiąt tysięcy osób. Strajk ten daje się ogromnie we znaki Berlinowi, pozbawił bowiem wszelkiej komunikacji olbrzymią stolicę Rzeszy niemieckiej. Na ilustracji naszej widzimy tłumy ludności, zdążające piechotą do dworców kolei miejskich, które jednak nie są w stanie podoląć potrzebom.

**Samobójstwo 62-letniego reagenta łódzkiego
podczas lustracji ksiąg kancelaryjnych**

W związku ze sprawą reagenta Trojanowskiego przybył na lustrację kancelaryj reagentów łódzkich sędzia sądu apelacyjnego.

Wczoraj pomimo niedzieli dokonywana była lustracja kancelarii reagenta Władysława Jeżewskiego przy ulicy Piotrkowskiej 46.

W toku kontroli ksiąg, sędzia stwierdził niedokładność na sumę 40.000 zł., która nie została wniesiona do kasy skarbowej, wobec czego skorzystał z telefonu w gabinecie reagenta i skomunikował się z prokuratorem dr. Janem Markowskim, żądając

jego przybycia do kancelarii reagenta. W czasie tej rozmowy telefonicznej reagent Jeżewski wyszedł z gabinetu do salonu i tu usiadłszy przy stole z rewolweru „Brauning” cal. 6,35 strzelił sobie w prawą skroń.

Na huk wystrzału wbiegli do salonu sędzia i domownicy a stwierdziwszy samobójstwo reagenta zawadzali telefonicznie ze szpitala ewangelickiego chirurga dr. Dengla oraz przyjaciela desperata dr. Lipskiego. Wszelka pomoc lekarska okazała się spóźnioną.

W obecności przybyłych władz w osobach prokuratora dr. Markowskiego, kom. policji inspektora Niedzielskiego i naczelnika Weyera 62-letni reagent Jeżewski zmarł o godz. 5.30.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowno lekarskiej. Równocześnie na skutek zarządzenia prokuratora dr. Markowskiego, kancelarię zmarłego reagenta opieczętowano. Zaznaczyć należy, że zmarły pełnił obowiązki reagenta od dwudziestu kilku lat.

KRONIKA

Listopad
7
Poniedziałek

Data:
 ra-kt: Antoniego
 słow: Przemisła
 ewang: Matiasz
 gr-kt: Markjana

Jutro:
 ra-kt: Gólfryda
 słow: Sędziwoja
 ewang: Sewera
 gr-kt: Dymitra

Święta wsch. 6.42, zach. 15.57
 Kalendarz: 14.02, 1.00
 Stoletni kalendarz do 10-go almu
 popołudniu pogodnie.

Wielki proces polityczny

Działacze PPS-lewicy przed sądem

W związku z rozpoczynającym się dzisiaj procesem P. P.S.-lewyca dowiadujemy się, iż ze względu na wielką liczbę oskarżonych (36), obrzymią liczbę świadków (186), adwokatów (57) i t. d., występujących w tym procesie, dla publiczności zarezerwowano około 40 miejsc.

Rozprawy w procesie P. P. S. lewicy toczą się będą na sali nr. 1 sądu okręgowego przy ul. Dąbrowskiego 5.

Ze względu na obrzmy materiał dowodowy i wielką liczbę oskarżonych oraz świadków — proces prowadzić będzie

czterech sędziów,

oskarżenie będą wnosili dwaj prokuratorzy.

Komplet sędziowski stanowią: wiceprezes Illinicz, sędziowie Łoziński, Kubiak, Gajewski, oskarżając wiceprokurator Mandeecki, podprokurator Komorowski Bronia adwokaci z Łodzi i Warszawy.

Akt oskarżenia, który doręczony został wszystkim oskarżonym obejmuje 104 strony druku.

Niezależnie od tego dostarczonych zostanie na sprawę 12 tomów, każdy o 200 stronach objętości obejmujących zeznania i opisy działalności P.P.S. lewicy.

P.P.S. lewica własnego programu nie posiadała, a działalność swą opierała na ogólnych wytycznych uchwaonych w roku 1926 a w szczególności na deklaracji programowej z czerwca 1926 roku, oraz na tezach pomieszczonych w organie swym „Robociarzu”.

Taktyka P.P.S. Lewicy i jej działalność zmierzały się w zależności od otrzymanych dyrektyw od K.P.P. Naczelny hasłem P.P.S. Lewicy była walka o rząd robotniczo-chłopski, o rona niepodległości polskiej przed akcją kapitalu zagranicznego, wspólna i niezłomna walka robotników i chłopów oraz narodów uciskanych przez dyktaturę militarą polityczną. W myśl tych hasła P.P.S. Lewica dążyła do tworzenia kół fabrycznych, dla realizowania przedewszystkiem poczynań K.P.P. a następnie organizowała tak zwane czerwone związki.

Założycielem i twórcą P. P. S. Lewicy na terenie Łodzi był Franciszek Głowacki, który pozostawał w ścisłym kontakcie z przywódcą P.P.S. Lewicy Czumą.

Na skutek porozumienia stworzony został Komitet P.P.S. Lewicy a w październiku 1926 roku, wydana została pierwsza odezwa, w której P.P.S. Lewica wykazuje swą rewolucyjność i napada na inne organizacje socjalistyczne.

W końcu roku 1926 P.P.S. Lew. rozwija usilną działalność na terenie naszego miasta, organizuje szereg wieców, tworzy komitety fa-

bryczne, przeprowadza szereg uroczystości zaleczanych przez III Młodzynańską, pozostaje w ścisłym kontakcie z K.P.P. a nawet z chwilą swego rozrostu przejmuje odnośne sumy na kampanię wyborczą i robotę partyjną.

Tak więc gdy w lutym 1928 r. prowadzony był strajk włókniarzy, P.P.S. Lewica w ścisłym porozumieniu z K.P.P. dąży do opanowania strajku i na ten cel otrzymała 10 tys. rubli, a nawet pieniądze te postanowiono zafiarować klasowym związkom włókniarzy.

Pieniądze wspomniane były w posiadaniu posła Rosiaka, który wypłacał różne kwoty swym zaufanym. Podczas wyborów do rady miejskiej w Łodzi w październiku 1927 r. P.P.S. Lewica przystępuje do bloku komunistycznego pod nazwą „Blok Jedności Robotniczej”.

Przez cały okres swej działalności to jest od roku 1926 P.P.S. Lewicy otrzymywała na akcje swą miesięcznie od 4 do 5 tysięcy złotych.

Niezależnie od tego bądź to poseł Rosiak, bądź też inni członkowie P.P. S. Lewicy pobierali różne kwoty.

Podczas strajku w Widzewskiej Manufakturze, P.P.S. Lewica podjęła za pośrednictwem posła Rosiaka 4.000 dolarów, na akcję strajku powszechnego który zorganizowany był w jesieni roku 1929 przez P.P. S. Lew. K.P.P. przeznaczyła 10.000 dolarów, którą to sumę otrzymał również b. poseł Rosiak.

Il kongres który zorganizowany został w roku 1931 udowodnił wybitny nastroj antypaństwowy i antyrządowy, przyczem zebrani nawoływali do obalenia ustroju istniejącego w Polsce drogą rewolucji.

Kongres szedł również pod wskazówkami K.P.P., która na kongres ten delegowała również swych przedstawicieli.

W związku z procesem spodziewane jest przybycie do Łodzi szeregu korespondentów pism krajowych i zagranicznych.

Wczoraj w domu przy ul. Mazowieckiej 73 wybuchła awantura, która zakończyła się śmiertelnym porażeniem dwóch osób.

Do mieszkanka Leona Bogaczyńskiego, w godzinach popołudniowych przybył szwagier jego 36 letni Władysław Grabowski, zamieszkały przy ul. Kazimierza 14 wraz z synem 17-letnim Władysławem.

Starszy Grabowski począł czynić wymówki Bogaczyńskiemu, iż przetrzymuje swą ostateczną (żonę Grabowskiego), która wróciła do domu o 2-jej w nocy i zabawiła się przy wódecie.

W wyniku kłótni Bogaczyński schwylił długi nóż kuchenny i wraz ze swym sublokatorem Bolesławem

Frydrysiakiem rzucił się na szwagra i siostrzeńca.

Starszy Grabowski padł na podłogę z rozplatanym brzuchem, tak iż wypłynęły mu jelita, młodszemu zaś otrzymał kilka głębokich ran kłutych w plecy i szyję.

Na odgłos awantury nadbiegli sąsiedzi. Zaalarmowano niezwłocznie policję i pogotowie ratunkowe. Lekarz po nałożeniu opatrunku przewiózł obu rannych do szpitala okręgowego.

Stan starszego Grabowskiego jest beznadziejny, młodszego ciężki. Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia policja aresztowała Leona Bogaczyńskiego i Bolesława Frydrysiaka.

KRWAWE OBYCZAJE

Dwie osoby ciężko ranne

Frydrysiakiem rzucił się na szwagra i siostrzeńca.

Starszy Grabowski padł na podłogę z rozplatanym brzuchem, tak iż wypłynęły mu jelita, młodszemu zaś otrzymał kilka głębokich ran kłutych w plecy i szyję.

Na odgłos awantury nadbiegli sąsiedzi. Zaalarmowano niezwłocznie policję i pogotowie ratunkowe. Lekarz po nałożeniu opatrunku przewiózł obu rannych do szpitala okręgowego.

Stan starszego Grabowskiego jest beznadziejny, młodszego ciężki. Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia policja aresztowała Leona Bogaczyńskiego i Bolesława Frydrysiaka.

Starszy Grabowski począł czynić wymówki Bogaczyńskiemu, iż przetrzymuje swą ostateczną (żonę Grabowskiego), która wróciła do domu o 2-jej w nocy i zabawiła się przy wódecie.

W wyniku kłótni Bogaczyński schwylił długi nóż kuchenny i wraz ze swym sublokatorem Bolesławem

Frydrysiakiem rzucił się na szwagra i siostrzeńca.

Starszy Grabowski padł na podłogę z rozplatanym brzuchem, tak iż wypłynęły mu jelita, młodszemu zaś otrzymał kilka głębokich ran kłutych w plecy i szyję.

Na odgłos awantury nadbiegli sąsiedzi. Zaalarmowano niezwłocznie policję i pogotowie ratunkowe. Lekarz po nałożeniu opatrunku przewiózł obu rannych do szpitala okręgowego.

Stan starszego Grabowskiego jest beznadziejny, młodszego ciężki. Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia policja aresztowała Leona Bogaczyńskiego i Bolesława Frydrysiaka.

Starszy Grabowski począł czynić wymówki Bogaczyńskiemu, iż przetrzymuje swą ostateczną (żonę Grabowskiego), która wróciła do domu o 2-jej w nocy i zabawiła się przy wódecie.

W wyniku kłótni Bogaczyński schwylił długi nóż kuchenny i wraz ze swym sublokatorem Bolesławem

Działacz rzemieślniczy

oskarżony o przywłaszczenie

Eijasz Lipski odgrywał w Kaliszu od szeregu lat wybitną rolę, jako długoletni prezes Związku Rzemieślników Żydowskich, a ostatnio członek centralnej komisji Izby Rzemieślniczej.

Lipski cieszył się dużym zaufaniem współwyznawców, a uchodząc za człowieka dobrze ustosunkowanego — pobierał od członków zw. różnej wysokości sumy na pokrycie podatków i załatwienie spraw, związanych z podatkami.

Ostatnio wybuchł skandal, okazało się bowiem, iż poważany ten

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

działacz społeczny z reguły przywłaszczał sobie powierzane mu pieniądze, wskutek czego wielu członków związku zostało narażonych na poważne straty, na które złożyły się sumy wypłacone Lipskiemu oraz kary i procenty za zaniedbanie spraw podatkowych i innych.

W związku z ujawnieniem nadużyć Lipski został zawieszony we wszystkich swoich godnościach i funkcjach.

Przy pracy i z braku pracy

W fabryce Goldmana robotnik Ignacy Stępień (Niemcewicz 10) uległ w nocy z soboty na niedzielną ciężką wypadkową, tryby maszyny pochwyliły nieszczęśliwego i zanim zatrzymano motor poszarpały mu przedramię lewej ręki.

W stanie groźnym odwiózł go lekarz pogotowia do szpitala kasy chorych przy ul. Zagajnikowej.

Zajęty przy ścinaniu drzew w lesie pod Nowosolną 32-letni robotnik Oswald Nikiel, kolonista ze wsi i gminy Nowosolna został przyniesiony walącą się osną doznając zgniecenia klatki piersiowej.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego z Łodzi po udzieleniu nieszczęśliwemu robotnikowi pierwszej pomocy, przewiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala miejskiego przy ul. DREWNOWSKIEJ.

Na ulicy Zgierskiej zemstała z głodu i wycieńczenia 75-letnia bezrobotna i bezdomna Małgorzata Włodarczyk.

Wezwany lekarz pogotowia przewiózł chorą do ambulatorium miejskiego.

Gajowy lasu miejskiego przy szosie Konstytucyjnej znalazł leżącą na trawie i dającą słabe oznaki życia młodą kobietę, obok której leżała buteleczka po truciznie.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy denatce, stwierdził zatrucie kwasem solnym i przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Denatka jest 24-letnią Stanisława Grześniak, nigdzie niemieszająca.

W ostatnich czasach Grześniak była notowana w policji obyczajowej jako prostytutka.

Przy ul. Grabowej 6 zamieszkała tam robotnica 36-letnia Olga Kresowska w celu samobójczym napila się większej dozy esencji octowej.

Przybyły lekarz pogotowia odwiózł nieprzytomną denatkę do szpitala w Radogoszczu.

Przyczyną zamachu samobójczego nęcza spowodowana długotrwałym bezrobociem.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 45 zatrula się sublimatem w celach samobójczych 22-letnia Stefania Jodkiewicz. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło chorą do szpitala.

Nocne dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: fl. Danecowej, Zgierska 57. W. Górkowskiego, 11 Listopada 15, S.-ów Gorzela, Piłsudskiego 54, St. Bartoszewskiego, Piotrkowska 164. R. Rembelskiego, Andrzeja 28. A. Szymańskiego, Przędzalniana 76.

Przygotowania do święta Niepodległości.

W urzędzie wojewódzkim w Łodzi odbędzie się specjalne posiedzenie komitetu obywatelskiego obchodu święta Niepodległości.

W posiedzeniu udział wezmą przedstawiciele władz administracyjnych, policji, wojska, samorządu oraz organizacje zawodowych, społecznych, sportowych itd.

Tematem narad będzie sprawa ustalania programu obchodu święta Niepodległości Polski, w dn. 11-go listopada rb.

Raut „Legjonu Młodych”

W dniu 12-tym b. m. o godz. 22-0j w Białej Sali” Manteuffla, przy ul. Zachodniej 43 urządną „Legjon Młodych” Związek Pracy dla Państwa Raut Reprezentacyjny pod protektoratem D-cy O. K. IV Generała Brygady Stanisława Małachowskiego i D-cy 10-jej Dywizji Piechoty Generała Brygady Józefa Olszyny-Wilczyńskiego.

Cena wstępu zł. 5 dla gości i zł. 3 dla członków L. M. oraz wojskowych. Zaproszenia wydaje sekretariat Legjonu Młodych — Narutowicza 45 (tel. 125-06).

Dodatkowa komisja poborowa

W sobotę, dnia 12-go bm. od godziny 8-jej rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu przy Al. Kościuski 21 dodatkowa komisja poborowa dla poborowych przy należnych do PKU.

Stawić się winni poborowi rocznika 1911 i starszych zamieszkałci na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 kom. p. p., o ile dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

O „ŚWIĘTYM” OBOWIĄZKU KLAS POSIADAJĄCYCH

warstwach wydziedziczonych i zasadzie własności obradował Kongres Chadecji

Wczoraj o godz. 10 rano odbył się w Łodzi IV wszechpolski kongres Chrześcijańskiej Demokracji. Obradom, toczącym się w sali Domu Ludowego przy ulicy Przejazd 34, przewodniczył sen. Kobyliński.

W kongresie brało udział około 300 delegatów z całej Polski.

Sprawozdanie z działalności zarządu partii wygłosił prezes Chadecji, Wojciech Korfanty.

Informacji o posunięciach sejmowego klubu Ch. Dem. udzielił pos. Tempka, oświadczając, że stronnictwo posiada w Sejmie 12, w Senacie zaś 2 przedstawicieli.

Po omówieniu spraw organizacyjnych przez generalnego sekretarza stronnictwa p. Kaczorowskiego wygłoszono szereg referatów.

Dłuższe przemówienie o sytuacji politycznej wygłosił mec. Cha-

ciński, który wskazywał na przychylny kryzys, ciężką dolę robotnika, chłopca, rolnika, górnika i t. d., na nieracjalną politykę kartelową i t. d.

Nad referatami powyższymi toczyły się następnie dyskusje.

Po dyskusji zebrani przystąpili do wyboru rady naczelnej Ch. D., do której powołano 30 osób, a m. in. w skład rady weszli: Wojciech Korfanty jako przewodniczącym, mgr. Kaczorowski jako sekre-

tarz, prof. Ponikowski, mec. Cha-ciński, pos. Bitner, pos. dr. Tempka, adw. Kobyliński z Katowic. Z Łodzi do rady naczelnej weszli Jan Adamiński, radny Cyrański i sekretarz Dębczyński.

Po przerwie obiadowej kongres obradował aż do wieczora (godz. 20-ta) przyjmując szereg uchwał.

Wśród uchwał kongresu chadecijskiej zwracają uwagę: żądania systematycznego infiltrowania w społeczeństwo nowego światopoglądu, opartego na zasadach chrześcijańsko-społecznych, a szczególnie na zasadzie prywatnej własności.

Tej zasady kongres chrześcijańskiej demokracji nie odważył się naruszyć, pomimo dość wyraźnych słów mistrza filozofii chrześcijańskiej św. Tomasza, który nie uważał zasady własności za nienaruszalną, a zasadę zysku wręcz za zływ.

Wczoraj o godz. 10 rano odbył się w Łodzi IV wszechpolski kongres Chrześcijańskiej Demokracji. Obradom, toczącym się w sali Domu Ludowego przy ulicy Przejazd 34, przewodniczył sen. Kobyliński.

W kongresie brało udział około 300 delegatów z całej Polski.

Sprawozdanie z działalności zarządu partii wygłosił prezes Chadecji, Wojciech Korfanty.

Informacji o posunięciach sejmowego klubu Ch. Dem. udzielił pos. Tempka, oświadczając, że stronnictwo posiada w Sejmie 12, w Senacie zaś 2 przedstawicieli.

Po omówieniu spraw organizacyjnych przez generalnego sekretarza stronnictwa p. Kaczorowskiego wygłoszono szereg referatów.

Dłuższe przemówienie o sytuacji politycznej wygłosił mec. Cha-

ciński, który wskazywał na przychylny kryzys, ciężką dolę robotnika, chłopca, rolnika, górnika i t. d., na nieracjalną politykę kartelową i t. d.

Nad referatami powyższymi toczyły się następnie dyskusje.

Po dyskusji zebrani przystąpili do wyboru rady naczelnej Ch. D., do której powołano 30 osób, a m. in. w skład rady weszli: Wojciech Korfanty jako przewodniczącym, mgr. Kaczorowski jako sekre-

tarz, prof. Ponikowski, mec. Cha-ciński, pos. Bitner, pos. dr. Tempka, adw. Kobyliński z Katowic. Z Łodzi do rady naczelnej weszli Jan Adamiński, radny Cyrański i sekretarz Dębczyński.

Po przerwie obiadowej kongres obradował aż do wieczora (godz. 20-ta) przyjmując szereg uchwał.

Wśród uchwał kongresu chadecijskiej zwracają uwagę: żądania systematycznego infiltrowania w społeczeństwo nowego światopoglądu, opartego na zasadach chrześcijańsko-społecznych, a szczególnie na zasadzie prywatnej własności.

Tej zasady kongres chrześcijańskiej demokracji nie odważył się naruszyć, pomimo dość wyraźnych słów mistrza filozofii chrześcijańskiej św. Tomasza, który nie uważał zasady własności za nienaruszalną, a zasadę zysku wręcz za zływ.

Wczoraj o godz. 10 rano odbył się w Łodzi IV wszechpolski kongres Chrześcijańskiej Demokracji. Obradom, toczącym się w sali Domu Ludowego przy ulicy Przejazd 34, przewodniczył sen. Kobyliński.

W kongresie brało udział około 300 delegatów z całej Polski.

Sprawozdanie z działalności zarządu partii wygłosił prezes Chadecji, Wojciech Korfanty.

Informacji o posunięciach sejmowego klubu Ch. Dem. udzielił pos. Tempka, oświadczając, że stronnictwo posiada w Sejmie 12, w Senacie zaś 2 przedstawicieli.

Po omówieniu spraw organizacyjnych przez generalnego sekretarza stronnictwa p. Kaczorowskiego wygłoszono szereg referatów.

Dłuższe przemówienie o sytuacji politycznej wygłosił mec. Cha-

Napad bandycki pod Łodzią

W nocy z soboty na niedzielę dwóch zamaskowanych bandytów wtargnęło do zagrody A. Kujawy we wsi Solec Wielki (pow. Łęczycki). Bandydzi dostali się do mieszkania Kujawy przez okno, w którym wybili szyby.

W pokoju spała matka Kujawy 81-letnia W. Kubiakowa. Bandydzi po obudzeniu staruski domagali się pod groźbą rewolwerów wy-

daną posiadanej gotówki. Przerazona staruszka wszczęła alarm, na który przebudził się śpiący w pobliżu syn M. Kubiak.

Kubiak chwycił fuzję wiszącą na ścianie i oddał w kierunku bandytów kilka strzałów. Na odgłos strzałów, bandyci zaniechawszy rabunku zbiegli, widząc zaś ścigającego ich wieśniaka zaczęli do niego strzelać. Co zmusiło Kubiaka do zaniechania pościgu.

Powiadomiona o powyższym komenda p. o. w Łęczycy wszczęła energiczne śledztwa aresztując kilku podejrzanych osobników. Czy wśród zatrzymanych ujęto sprawców napadu, wykaże prowadzone dochodzenie, które prowadzone jest w trybie doraźnym.

W Innej rezolucji kongres zwraca się do „warstw inteligentnych”, czyli poprostu posiadaczy, że stwierdzeniem, że opiekowanie się warstwami „wydziedziczonymi” należy do obowiązków narodowych i społecznych p. Koriantemu, Ponikowskiemu, czy Bitnerowi nie przyszło do głowy, że samo istnienie warstw „wydziedziczonych” wcale nie powinno mieć miejsca.

Członkowie i sympatycy stronnictwa niedość wytrwali by słuchając wielogodzinnego młocenia sieczi, zabawiali się na akademii ideowo-muzycznej, urządzonej jednocześnie z kongresem.

Na akademii liczne osób podają na około 2.000.

W Innej rezolucji kongres zwraca się do „warstw inteligentnych”, czyli poprostu posiadaczy, że stwierdzeniem, że opiekowanie się warstwami „wydziedziczonymi” należy do obowiązków narodowych i społecznych p. Koriantemu, Ponikowskiemu, czy Bitnerowi nie przyszło do głowy, że samo istnienie warstw „wydziedziczonych” wcale nie powinno mieć miejsca.

Członkowie i sympatycy stronnictwa niedość wytrwali by słuchając wielogodzinnego młocenia sieczi, zabawiali się na akademii ideowo-muzycznej, urządzonej jednocześnie z kongresem.

Na akademii liczne osób podają na około 2.000.

W Innej rezolucji kongres zwraca się do „warstw inteligentnych”, czyli poprostu posiadaczy, że stwierdzeniem, że opiekowanie się warstwami „wydziedziczonymi” należy do obowiązków narodowych i społecznych p. Koriantemu, Ponikowskiemu, czy Bitnerowi nie przyszło do głowy, że samo istnienie warstw „wydziedziczonych” wcale nie powinno mieć miejsca.

Członkowie i sympatycy stronnictwa niedość wytrwali by słuchając wielogodzinnego młocenia sieczi, zabawiali się na akademii ideowo-muzycznej, urządzonej jednocześnie z kongresem.

Na akademii liczne osób podają na około 2.000.

W Innej rezolucji kongres zwraca się do „warstw inteligentnych”, czyli poprostu posiadaczy, że stwierdzeniem, że opiekowanie się warstwami „wydziedziczonymi” należy do obowiązków narodowych i społecznych p. Koriantemu, Ponikowskiemu, czy Bitnerowi nie przyszło do głowy, że samo istnienie warstw „wydziedziczonych” wcale nie powinno mieć miejsca.

Członkowie i sympatycy stronnictwa niedość wytrwali by słuchając wielogodzinnego młocenia sieczi, zabawiali się na akademii ideowo-muzycznej, urządzonej jednocześnie z kongresem.

Na akademii liczne osób podają na około 2.000.

W Innej rezolucji kongres zwraca się do „warstw inteligentnych”, czyli poprostu posiadaczy, że stwierdzeniem, że opiekowanie się warstwami „wydziedziczonymi” należy do obowiązków narodowych i społecznych p. Koriantemu, Ponikowskiemu, czy Bitnerowi nie przyszło do głowy, że samo istnienie warstw „wydziedziczonych” wcale nie powinno mieć miejsca.

Członkowie i sympatycy stronnictwa niedość wytrwali by słuchając wielogodzinnego młocenia sieczi, zabawiali się na akademii ideowo-muzycznej, urządzonej jednocześnie z kongresem.

Na akademii liczne osób podają na około 2.000.

Pokój z kuchnią

duży, słoneczny, światło elektryczne, 1-sze piętro do wynajęcia od zaraz.

SIERAKOWSKIEGO 70, m. 5.

DZIENNIK SPORTOWY

SENSACJE LIGOWE

Warta traci szanse na zdobycie mistrzostwa 22 p. p. nie może spaść do klasy A.

Wyniki wczorajszych spotkań mimo iż są one wręcz sensacyjne, nie wyjaśniały sytuacji ani u góry, ani u dołu tabeli.

Z dotychczasowych rezultatów należy się spodziewać decydującego rozstrzygnięcia dopiero ostatniej niedzieli. W każdym razie nie ulega żadnej wątpliwości, że (bez wmięszania się czynnika pobocznego), Warta nie może zdobyć tytułu mistrzowskiego, ani też 22 p. p. spaść do klasy A. W tym ostatnim wypadku wyrwaliby pozostali Czarni i Polonia.

Jeżeli chodzi natomiast o górę tabeli, to teoretycznie mistrzostwo zdobyć mogą trzy zespoły, a mianowicie Cracovia, Pogoń i ŁKS. Największe jednak naszym zdaniem szanse posiada Cracovia. Wchodziłaby jeszcze ewentualnie w rachubę Legia, ale musiałaby trzy wyżej wymienione kluby przegrać wszystkie mecze, a wojskowi w trzech pozostałych spotkaniach uzyskać stosunek bramek co najmniej 20:9. Ale to jest zupełnie wykluczone, gdyż wojskowi w 21 meczach uzyskali zaledwie stosunek 93:21.

Cracovia w Siedlcach uzyskała wyrównanie dzięki rzutowi karnemu, i zdobyła jeden punkt.

Wisła w Krakowie pokonała osłabioną bramki Matjasza Pogoń po ciężkiej walce. Zwycięstwem tem wisła ratując sytuację Cracovii.

Warszawianka, drużyna niespodziewanie pozbawiona szans mistrzowskich Warty, bijąc ją w Warszawie w stosunku 2:1.

Czarni rozgromili we Lwowie Ruch, który stanął do zawodów z liczną rezerwą.

Krótkie sprawozdania z przebiegu wyżej wymienionych zawodów są następujące:

SIEDLCE.

22 p. p. — Cracovia 2:2 (2:1).

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz ligowy między kandydatem na mistrza Cracovią a tutejszym 22 p. p. był b. ciekawy. Cracovia lepsza technicznie, jednak gospodarze grają niezwykle ofiarnie i zdobywają prowadzenie przez Gwoździńskiego. Cracovia wyrównuje ze strzału Malczyka, lecz Rusinek znów zdobywa prowadzenie dla swych barw. W drugiej połowie Cracovia częściej bawi na polu karnem miejscowych i uzyskuje rzut karny, który zostaje zmieniony przez Kubińskiego na bramkę.

Sędziował p. Wardęszkiewicz z Łodzi dobrze.

KRAKÓW

Wisła — Pogoń 1:2 (1:1)

Mecz zakończył się zwycięstwem Wisły, która była dobrze dysponowana i na zwycięstwo zasłużyła. Początkowy okres gry przynosi przewagę Pogoni skuteczniejszej w przeprowadzaniu ataków. W wyniku tej przewagi pada już w 7 minucie bramka dla gości ze strzału Zimmera. Na tem się jednak kończy, gdyż inicjatywa przechodzi stopniowo do Wisły, której wreszcie udaje się w 32 minucie wyrównać przez Adama. Druga połowa jest bardzo ciekawa. Obej stronie dążą do uzyskania zwycięskiej bramki i gra toczy się ze zmienną przewagą. Wreszcie Reyman strzela dla Wisły drugą bramkę i mecz kończy się wynikiem 2:1. Sędzia p. Walczak.

WARSZAWA

Warszawianka — Warta 2:1 (1:1)

Rozegrany w dniu wczorajszym w Warszawie mecz ligowy między Warszawianką a warszawianką,

zakończył się niespodziewaną i sensacyjną porażką Warty w stosunku 2:1. Warszawianka grała tego dnia wyjątkowo dobrze i na zwycięstwo w zupełności zasłużyła. Z początku zanosiło się na zwycięstwo Warty, gdyż po ładnym ataku udało jej się zdobyć w 5 min. bramkę przez Kniotę. Wkrótce jednak potem Ketz wyrównuje. Dalsze wysiłki upływają niemal do końca bezskutecznie, gdyż decydująca bramka o zwycięstwie Warszawianki padła na 5 min. przed końcem meczu ze strzału Keta. Sędzia p. Rettig. Widzów 2 tysiące.

LWÓW.

Czarni — Ruch 6:1 (3:1)

Gra Ruchu, który wystąpił bez Peterka, Kurka i Gwoździła wypadła we Lwowie zupełnie błado. Nawet 2 karnych nie potrafił Ruch wyzyskać. Dlatego gra toczy się niemal przez cały czas pod zna-

kiem przewagi Czarnych, którzy w pierwszej połowie strzelili bramki zaś w drugiej dalsze trzy Bramki dla Czarnych strzelili: Żurkowski 3, Lemieszko, Drzymała i Makuch po 1. Dla Ruchu honorową bramkę zdobył Badura. Sędziował p. Gulicz. Widzów 1 tysiąc.

Po uwzględnieniu powyższych wyników tabeli ligowa przedstawia się jak następuje:

Il. gier	pkt.	st. br.	
1. Cracovia	21	27	53:30
2. Warta	22	27	55:37
3. Pogoń	21	26	32:23
4. ŁKS	20	24	43:27
5. Legia	19	21	33:21
6. Ruch	21	20	32:33
7. Wisła	20	20	34:40
8. Garbarnia	20	18	37:35
9. Warszawianka	20	18	25:45
10. 22 p. p.	20	17	32:44
11. Czarni	21	14	28:41
12. Polonia	20	13	24:47

O wejście i o tytuł mistrza kl. B

PABJANICE

Tur (Pabjanice — Huragan 1:0 (1:0)).

W spotkaniu o wejście do klasy B, Huragan zaprezentował się jako kandydat na mistrza słabo, gdyż pabjaniczanin był zespołem lepszym i zasłużył w zupełności na zwycięstwo. Jedynie pech w strzelaniu gospodarzy uratował gości od większej porażki. Bramkę dla Turu zdobył Michel. Wyróżnili się Kozłowski i Klimek z Turu. Sędziował p. Sikorski.

ŁÓDŹ

Koluszowski Klub Sportowy — „Tomaszowianka” 7:0 (0:0).

Trzecia decydująca rozgrywka na neutralnym terenie o wejście do klasy B podokręgu łódzkiego zakończyła się wysokim zwycięstwem lepszego zespołu z Koluszek. W pierwszej połowie gra toczy się ze zmienną przewagą, przyczem żadna ze stron nie wykazuje specjalnej wyższości. Wszystkie bramki padły

natomiast po zmianie stron na korzyść KKS-su, który nie schodził do końca z pola karnego Tomaszowianki. Bramki zdobyli: Michalak 3, Środa 2, Popłatek i Rosiak po 1. Sędziował dobrze p. Otto. Zwycięstwem tem Kol. Kl. Sp zapewnił sobie awans do klasy B podokręgu.

Makabi — Widzew II 4:0 (2:0)

W dniu wczorajszym odbył się na boisku Widzewa drugi finałowy mecz piłkarski o tytuł mistrza klasy B między Makabi a Widzewem II. Obie drużyny wystąpiły w składach osłabionych, przyczem Makabi aż z pięcioma rezerwowymi. Makabi grała niezwykle ambitnie i odniosła zasłużone zwycięstwo, przeważając przez cały czas meczu. Bramki zdobyli Humez, Nirenberg, Dressler i Kon — po 1. Sędziował p. Bira.

O tytule mistrza zadecyduje trzecie decydujące spotkanie między powyższymi zespołami.

Służba domowa grozi strajkiem

Starania o ustawową ochronę

Służba domowa praenote dotychczas bez unormowanych warunków pracy, jak czasu pracy, urlopy itp. Wobec powyższego związek zawodowy dozorców i służby domowej wszczął ostatnio starania

o objęcie wspomnianych zawodów kodeksem pracy

W sprawie tej uda się w najbliższym czasie do Warszawy spe-

cialna delegacja zaopatrzona w memoriały z podpisami licznych członków związku.

Związek zwrócił się ma do ministerstwa opieki społecznej oraz innych czynników, rzącym na wypadek gdyby zabieg nie odniósł skutku związek przygotowany jest do proklamowania i przeprowadzenia strajku.

Groźny pożar pod Łodzią

Ciężkie poparzenia dziecka

W sobotę wieczorem w zagrodzie Michała Litwińskiego, we wsi Kottliny, gmina Brojce, pow. łódzkiego wybuchł z nieustalonej do- chyczas przyczyny groźny pożar, który momentalnie objął całą zagrodę.

Po ucieczce z płonącej zagrody wszystkich domowników stwierdzono z przerażeniem, że zapomniano zabrać z sobą śpiącą w kołysce 3-letnią córeczkę Litwińskiego — Zdzisławę.

Jeden z dzielnych strażaków z narażeniem własnego życia na

chwile przed zaważeniem się pulapu wpadł do płonącego domu i wyniósł dotkliwie poparzone dziecko.

Wezwany z Łodzi lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego, po udzieleniu dziecku pierwszej pomocy, stwierdził silne poparzenie całego ciała i w stanie groźnym przewiózł dziecko do szpitala Anny-Marji.

Zagroda Litwińskiego spłonęła doszczętnie. Straty wynoszą przeszło 10 tysięcy złotych.

ŁKS — ŁTSG 2:1 (2:0)

Nieprzekonywujące zwycięstwo ŁKS-u

Rozegrany w dniu wczorajszym na boisku DOK mecz z cyklu gier pucharowych „Kuriera Łódzkiego” przyniósł nikłe zwycięstwo drużynie ligowej.

Sympatycy piłki nożnej przywykli już do niespodzianek przysto- towywanych przez ligową drużynę ŁKS-u.

Trudno jest poprostu scharakteryzować obraz gry i omówić jej przebieg. Z jednej strony widzieliśmy zespół wjadaczów ligowych, rutynierzy walczących bez serca i ambicji, jakoby oszczędzających się przed ostatnimi meczami ligowymi z Garbarnią i Legią. Z drugiej natomiast zespół, widoczny z siebie wszystko, by osiągnąć jak najlepszy wynik z miejscowym rywalem, znajdującym się w hierarchii piłkarskiej o klasę wyżej.

Jeżeli jeszcze przytem ligowcom nie się udało i z tego powodu do drużyny wkraśli się antagonizm między gracami, to zrozumiałym będzie dla tych co na meczu nie byli wynik spotkania.

Przechodząc do przebiegu zawodów trudno nie podkreślić, że ŁTSG prawie cały mecz grało w dziesiątkę, gdyż już w pierwszych minutach gry Triebie kulejąc opuścił boisko.

Pierwsza połowa ułożyła na taktycznej przawadzie ŁKS-u, który zdobył jedną bramkę ze strzału Mikołajczyka. Druga bramka padła z samobójczego strzału Pogodzińskiego, który chcąc odbić głową niebezpieczną centrę Dnrak skierował piłkę do własnej bramki.

Druga połowa, to bardzo chaotyczna gra ligowców. ŁTSG natomiast sporadycznie atakując świątyni przeciwnika. Ataki te są coraz groźniejsze. Wreszcie Pogodziński, który przeszedł do ataku, naprawia swój błąd i zdobywa honorową bramkę dla swych barw.

Do szeregów ŁKS-u wkłada się rozzgardzając, aż czem korzysta ŁTSG i coraz częściej atakuje

Pod koniec zawodów udaje się ŁTSG zdobyć dwie bramki, obie ze spalonego a przeto nie zostały przez sędzię uznane. Drużyny wystąpiły: ŁKS z Mikołajczykiem zamiast Sowiaka i Piaseckim w bramce, ŁTSG bez Frauomana, Voigta Bergmanna.

Sędziował p. Pietsch. Sposób sędziowania tego meczu byłby ciekawym materiałem dyskusyjnym na zebraniu członków Łódzkiego OKS-u.

O wejście do Ligi

W meczu o wejście do Ligi, który odbył się w dniu wczorajszym w Poznaniu między tutejszą Legią a Podgórzem z Krakowa został pomimo niezwykle ambitnej i żarzącej z obydwu stron gry osiągnięty wynik remisowy 1:1 (1:1) Sędziował mjr. Loth.

Gry sportowe

W dniu wczorajszym odbyło się w Łodzi na boisku Wimy pierwsze finałowe spotkanie o tytuł mistrza kl. B w koszykówce między beniaminkiem tej klasy Stow. Młodzieży Polskiej a HKS-em. Zwycięstwem odniosła drużyna Stow. Mł. P. po niezwykle żarzącej i emocjonującej walce w stosunku 22:20 (10:7) Po dogrywce. W poprzednim meczu gry wynik brzmiał 14:14. Sędziował p. Lityński.

Pozostałe wyniki dalszych gier o mistrzostwo były następujące: koszykówka żeńska kl. B Sztorn — Hakoach 30:0 (v. o), Triumf — Hakoach 11:8 (4:4) Sędziował p. Gruszczynski. Koszykówka męska kl. C. Resursa — Pocztowe WF i PW 31:15 (po dogrywce).

W Pabjanicach — Gimnazjum Śniadeckiego zdobywa w koszykówce puchar podokręgowego Zw. Gier Sportowych bijąc w finale zespół Kruszeendera 27:16.

Eliminacje bokerskie w Poznaniu

W sobotę wieczorem odbyły się w Poznaniu eliminacyjne walki bokerskie przed ustaleniem składu reprezentacji na mecz z Niemcami. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Polus zwyciężył wysoko na punkty Smiecha (CWS, W-wa) a Rogalski (Warta) zremisował z Misiornym (HCP). W wadze kog. Forlański (Warta) bił na punkty Jaskółkowskiego (Gedania), w wadze piórkowej Sipiński (Warta) wygrał pewnie swego kolegę klubowego Wolniakowskiego (Warta), w w. półśredniej Majchrzycki niezasłużenie wygra na punkty z Garnczarkiem (IKP), w wadze średniej Chmielewski zwyciężył b. wysoko

Hanskiego (Gedania), i w wadze półciężkiej Tomaszewski (Warta) wygrała przez techniczne k. o. ze znacznie lżejszym Karpińskim (CWS, W-wa) i w wadze ciężkiej Stibbe znokoutował w drugiej rundzie Zaburzyńskiego (AZS, Poznań). Sędziował w ringu p. Iwański, Publicysta przeszło 3 tysiące.

Spis poborowych rocznika 1912

Dziś, w poniedziałek dn. 7 b. m. w godz. od 8-ej do 15-jej obowiązani są zgłosić się do spisu poborowych w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej 11 mężczyźni urodzeni w r. 1912, 1909 i star. zam. na terenie 5 kom. P. P., o nazwiskach na litery: H, Ch, I.

oraz zamieszkałi na terenie 13 gm. kom. P. P. o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F.

We wtorek dnia 8-go b. m. stawić się winni do spisu poborowi, zamieszkałi na terenie 5 kom. P. P., o nazwiskach na litery: J, K.

oraz zamieszkałi na terenie 13 kom. P. P. o nazwiskach na litery: G, H, Ch, I, J, K.

Zgłaszający się do spisu obowiązani są posiadać dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość osoby z fotografią.

Międzyklub. zawody bokerskie Kruszeender

W sobotę odbyły się w Pabjanicach międzyklubowe zawody bokerskie, w których wzięli udział również zawodnicy klubów łódzkich. Wyniki walk były następujące w wadze muszej Brzeczek (Zi.) pokonał na punkty Rundę (IKP), w wadze koguciej Michalski (Zi.) remisuje z Golebińskim (IKP), w piórkowej Nikonorow (IKP) z trudem zwycięża na punkty Zieliński (Zi.) i w wadze lekkiej Kilański (Kruszeender) remisuje po b. żarzącej walce z Marczewskim (Zi.) Sędziował w ringu p. Sirota.

Wybuch elektrowni w Lututowie

W sobotę, dnia 5 b. m., w elektrowni osady Lututów, powiatu wieluńskiego, eksplodował kocioł, powodując zniszczenie sieci rozdzielczej, wskutek czego Lututów został pozbawiony światła.

Podczas eksplozji ciężkich obrażeń cieleśnych doznał mechanik

elektrowni lututowskiej, Piotr Kwasiński, którego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Wieluniu.

Praca przy naprawie silnie uszkodzonych kabli sieci rozdzielczej w elektrowni lututowskiej potrwa zapewne przez kilka dni

PROGRAM RADJOWY.

17.45-18.00 Odczytanie programu na dzień następnny
18.00-18.45 Muzyka lekka
W przerwie wiadomości bieżące
18.45-19.05 Dziennik.

19.00-19.45 Muzyka lekka
19.45-19.55 Dziennik.
19.55-20.15 Komunikat (zabyt. Przem. Handl. w Łodzi, rezerwane lasów).

OBIADY
domowe, smaczne i TANIO
wydaje II Listopada 20
(Konstantynowska) poprzeczna oficyna — II wejście, m. 18, parter.

Gdzie szukać rozrywki?

Teatr Miejski
Dziś i codziennie o godzinie 8-ej
Teatr Kameralny
Dziś i dni następnego wieczorem
Występ Opery Łwowskiej w Teatrze Miejskim.

Teatr Miejski

Dziś i codziennie o godz. 8-ej 3-akt. komedia Devala „Mademoiselle”. Rola popiełowa kreuje dyr. St. Wysocka.

Teatr Kameralny
Dziś i dni następnego wieczorem
kapitana farsa P. Franka „Rembrandt na sprzedaż”.

Występ Opery Łwowskiej w Teatrze Miejskim.
Po wielkim sukcesie, jaki odniosła opera lwowska w „Cyruliku Sewilskim”

Teatr Popularny.
Ogrodowa 18.
Dziś i codziennie o godzinie 8-ej

POKOJ do wynajęcia.

Windomość: Radogoszcz, gm. Zielona Nr. 10.

MALINY

francuskie czarne i czerwone duże w większej ilości sprzedam tanio.

SPRZEDAM TANIO
wózek dziecienny duży i manekin

Wiad. ul. Wólczańska Nr. 260 m. 16, II p.

Nie pijcie surowej wody.

METRO
PRZEJAZD 2.

Premjera!
Norma Shearer, Ramon Novarro, idealna para kochanków w arcydziele erotycznym reżyserji Ernsta Lubitscha p. t.
Książę student
Nad program: FARSA.

Premjera!
Greta Garbo, Konrad Nagel
w filmie z życia rosyjskiej arystokracji p. t.
Zar miłości
Nad program: FARSA.

Kino-Teatr Dźwiękowy
MIMOZA
ul. Kilińskiego 178
Początek w dni powszednie o godz. 4-tej, w soboty o g. 5-ej, w niedziele i święta o godz. 2-e. Ost. godz. 9:15

Po raz ostatni!
ROK 1914
W rolach gł: królowa polskiego ekranu Jadwiga Smosarska, Witold Conti i Bazyl Sikiewicz.
Najnowsze, wspaniałego filmu dźwiękowego wytwórni Kineton-Sfinks p. t.
dramatu wielkiej miłości i bezgranicznego poświęcenia
Djalogi i piosenki w języku polskim, rosyjskim i niemieckim. Chóry: Dana i kubańskich kozaków.
Rzecz dzieje się w Warszawie, Krakowie i z. Kieleckiej.
Następny program: 4-ch z LEGJI. Warner Baxter.

Nasz repert. na najbliższe tygodnie
Dwa serca biją w walca takt.
10 z Pawiaka
Zofja Batorycka, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”
Zeromskiego 74-76.
róg Kopernika

Od wtorku dnia 1 listopada i dni następnych!
—Porywający dramat dziewczyny uwięzionej w pałacu możnego chińczyka p. t.
ZŁOTA MASKA
W rolach głównych: Warwick Ward, Lupino Lane i Dorothy Seacombe.
Nad program: Ciekawe aktualności filmowe i wesoła komedia.
Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.20, II—80 gr.
Następny program: „SIERŻANT X” z Iwanem Mozzuchinem w roli tytułowej.
Kupony ulowe po 70 gr. ważne na wszystkie miejsca w wszystkie dni w niedziele i święta do godz. 8-ej.
UWAGA! W sobotę dnia 12 listopada o g. 12 r. i w niedzielę 6 b. m. o godz. 13 rano wyświetlane są poranki dla dzieci i młodzieży.
Ceny miejsc dla dzieci po 20 gr. dla dorosłych po 45 gr.

KUCHENKI, PIECYKI, kafi, szamotowe poleca „KOZMIŃEK” Główna 51.

KUCHENNE
meble nowoczesne, KORYTARZE I POKOJE DZIECINNE poleca po cenach niskich znana firma

Dr. med. M. KOŁUDZKI
Choroby wewnętrzne przeprowadził się na ul. II LISTOPADA Nr. 15
przyjmuje od 9—10 i od 7—8 w. Tel. 166-49.

Doktor REICHER
Choroby skórne, weneryczne i moczniowe. UL. POŁUDNIOWA 23. Tel. 201-93.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—11.

Sprzedam Kino-aparat
w dobrym stanie dla celów szkolnych lub towarzystw oświatowych. Oferty pod „KINO” składać do Adm. N. D. Ł.

Doktor med. H. ZIOMKOWSKI
Choroby skórne, weneryczne i moczniowe. UL. 6-go SIERPNI 2
Przyjmuje od 8—8.30 rano od 2-ej do 4-ej popoł. i od 8-ej—do 9 w. w niedziele i święta od godz. 10-ej do 1-ej w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia. Dla niezamożnych ceny lecznic.

SZ. DZIECIARSKI
16 Piotrkowska 16 w podwórzu.
ZAKŁAD FRYZJERSKI
z urządzeniem lub bez z wyrobioną klientelą w dobrym punkcie do sprzedania.
Oferty sub „Gwarancja” do Adm. nin. pisma.

Warsztat Reperacyjny
maszyn do pisania, liczenia, kas kontrolnych „NATIONAL” oraz wszelkich maszyn DRUKARSKICH i litograficznych
p. f. „MECHANIK”
w ŁODZI, ul. Kilińskiego 12.

SZEWCY
Najtaniej nabyci SKÓRY w każdej ilości
w SPÓŁCE SZEWCOW
PIOTRKOWSKA 79. — AL. KOŚCIUSZKI 22.
Telefon 158-38.
Specjalność:
detailed sprzedaż zółwek trwałych na wodę.

CENY OGŁOSZENI:
Za wiersz milimetry 1-lin. (strona 5 lin.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekstem i komunikaty 30 gr. nekrologi — 25 gr. z wyjątkami 21 1 wiersz milim. (strona 10 linów) 10 gr. ogłoszenia drobne 10 gr. za wiersz, najmniejsze 21 100. dla poszukujących pracy 5 gr., najmniejsze ogłoszenie 50 gr. — Odsłonięta zamieszkuje o 53 gr.
Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawcy do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty.